

**INNOVATIVE FINANCIAL PRODUCTS AND SAFETY
OF BANKING SYSTEM**

**NOWE INSTRUMENTY FINANSOWE
A BEZPIECZEŃSTWO SYSTEMU BANKOWEGO**

Michał Bolesławski

doktorant

Szkoła Główna Handlowa

Michal.Boleslawski@ingbank.pl

Eligiusz Wojciech Nowakowski

Zakład Ekonomii

Wydział Administracji i Nauk Społecznych

Politechnika Warszawska

ew.nowakowski@gmail.com

ABSTRACTS

Money is needed for the functioning of the modern economy. It's hard to imagine a State not using money or his substitute on the market. On the other hand, today there are no tangible guarantees of values. The whole world created paper money and more frequently this is virtual money only. The volume and the shape of just created financial instruments has only limits in mind creativity. The intention of instruments is to prepare a product for the needs of the user. This study aims at showing how in a world of financial innovation is changing the safety of the banking system. Working hypothesis says that by the time the financial crisis from the end of the first decade of the 21st century, the world banking system did not include instruments, which would guarantee the safety of the system. During the crisis on the financial markets it was necessary to subsidize banks huge amounts, and in some cases there have been bank bankruptcies, mergers and acquisitions. As a result, there has been a change in the pattern of the banking system. It stemmed from the wrong instruments applicable to the assessment of the safety of banks, which resulted in the failure of capital requirements.

Pieniądz jest niezbędny dla funkcjonowania nowoczesnej gospodarki. Trudno wyobrazić sobie gospodarkę rynkową funkcjonującą bez pieniądza. Środek ten podlega również ciągłemu ulepszaniu poprzez wprowadzanie innowacji produktowych. Pieniądz papierowy, będący coraz częściej środkiem wirtualnym, nie ma oczywiście zabezpieczenia podobnego do systemu waluty złotej. Wolumen i innowacje produktowe mają limit jedynie w kreatywności umysłu. Intencją innowacyjnych instrumentów jest bowiem dostosowanie produktu do potrzeb użytkownika. Niniejsze opracowanie stawia sobie za cel zbadanie, jak w świecie innowacji finansowych zachowuje się bezpieczeństwo systemu bankowego. Hipoteza robocza mówi, że w czasie kryzysu finansowego z pierwszej dekady XXI w. światowy system bankowy nie zawierał instrumentów gwarantujących jego bezpieczeństwo. W efekcie konieczne było dofinansowanie olbrzymimi kwotami banków, chociaż nie uchroniło to systemu przed upadłością i wchłonięciami przez inne banki. Od tej pory nadzory wydały wiele rekomendacji w zakresie wymagań kapitałowych. Intencją tych rekomendacji jest minimalizacja ryzyka depozytariuszy.

KEY WORDS:

safety of banking system, financial instruments, capital requirements, derivatives, financial market

bezpieczeństwo systemu bankowego, instrumenty finansowe, wymagania kapitałowe, instrumenty pochodne, rynek finansowy

WPROWADZENIE

Pieniądz jest niezbędny do funkcjonowania współczesnej gospodarki kraju i świata. Trudno sobie wyobrazić stan, w którym ludzie dobrowolnie lub przymuszeni, nie używają pieniądza lub jego substytutu w obrocie. Podobnie pieniądz stanowi płynną reprezentację wartości. Jednocześnie współcześnie nie ma materialnych gwarancji wymiany pieniądza na inne wartości, na przykład złoto. Można je kupić praktycznie bez ograniczeń, ale cena wynika z gry popytu i podaży, a nie z parytetu czy innych gwarancji jakiegokolwiek emitenta pieniądza papierowego. Cały świat wykreował pieniądz papierowy.

W tym samym czasie, gdy świat odchodzi od zabezpieczeń materialnych, następuje na rynku finansowym rozwój instrumentów pochodnych, które bardziej związane są z wirtualną, wykreowaną wartością

niż z faktycznie występującym pieniądzem papierowym. Wolumen tak stworzonych instrumentów ma granice jedynie w kreatywności umysłu uczestników rynku finansowego. Intencją jest przygotowanie produktu na potrzeby użytkownika.

Niniejsze opracowanie stawia sobie za cel przedstawienie, jak w świecie innowacji finansowych zmienia się bezpieczeństwo systemu bankowego. Przyjęta hipoteza robocza mówi, że do czasu kryzysu finansowego z końca pierwszej dekady XXI w. światowy system bankowy nie zawierał zabezpieczeń, które gwarantowałyby odpowiednie jego bezpieczeństwo. W latach kryzysu na rynkach finansowych konieczne było dofinansowanie banków olbrzymimi kwotami, a w niektórych przypadkach nastąpiły upadłości banków, wchłonięcia lub połączenia. Nastąpiła w efekcie kryzysu zmiana struktury systemu bankowego. Wynikała ona przede wszystkim z niewłaściwych instrumentów stosowanych do oceny bezpieczeństwa banków, co powodowało niedostosowanie wymogów kapitałowych do sytuacji związanej z kreacją wielkich wolumenów instrumentów pochodnych.

BANK W ŚWIECIE INNOWACJI

Wraz ze wzrostem gospodarczym konieczne jest uczynienie środka cyrkulacji – jakim jest pieniądz – łatwo dostępnym po minimalnym koszcie. Sprzyja temu rozwój systemu bankowego, ale również, a może przede wszystkim, rozwój produktów bankowych, zwanych instrumentami finansowymi. Bank jest specyficznym podmiotem gospodarczym, i z tej specyfiki wynikają innowacje bankowe. Specyfika banku wynika przede wszystkim z roli, jaką odgrywa w obrocie towarów, albo szerzej w gospodarce – zapewnia przepływ środków, podobnie do krwioobiegu w organizmie. Ta znacząca rola implikuje kształtowanie się systemu bankowego, jego rozwój i sposób regulacji, zarządzania i kontroli. System powinien być podstawą bezpiecznego rozwoju gospodarki, a dostarczane gospodarce instrumenty bankowe winny odpowiadać poziomowi rozwoju.

Szczególna rola banków wynika nie tylko z konieczności ich istnienia w rozwiniętym systemie gospodarczym, lecz także z pełnionych przez banki funkcji dla społeczeństwa. Chodzi w tym przypadku o wymianę i przechowywanie wartości w czasie, czyli głównie przyjmowanie depozytów ludności i przedsiębiorców. Depozyty te są bazą dla kredytów czy innych instrumentów obciążonych ryzykiem straty. W poczuciu społecznym bank nie powinien kojarzyć się z ryzykiem straty, a jego istnienie

bazuje przede wszystkim na zaufaniu ludności do systemu bankowego. Sytuacja taka ma miejsce, kiedy to cały świat dawno zapomniał o pokryciu waluty złotem, czy jej wymienialności według stałego parytetu. To poczucie zaufania powinno być wynikiem przyjętych rozwiązań systemowych, które gwarantują wymianę i stałość reprezentacji wartości w czasie.

System bankowy powinien dawać pewność zarówno posiadaczom gotówki, jak i tym, którzy chcą wykorzystać pożyczone im środki na zadania gospodarcze. Bank jest instytucją, która – bazując na zaufaniu społecznym – przyjmuje środki powierzone przez ludność, a następnie środki te przekazuje w dyspozycję podmiotom (np. osobom fizycznym czy przedsiębiorcom), które do realizacji swych zamierzeń potrzebują środków finansowych. Wraz z rozwojem gospodarczym zapotrzebowanie wyraża się nie tylko w większych wolumenach, lecz także w innowacyjnych (kreatywnych) produktach bankowych. Można byłoby powiedzieć o systemie podobnym do krwioobiegu w organizmie człowieka, w którym pojawiają się nowości, i który lepiej odpowiada potrzebom organizmu, jego większej wydolności. Nie jest możliwe funkcjonowanie współczesnej gospodarki bez rozwijającego się systemu bankowego, a pewność tego systemu (pewność rozumiana jako bezpieczeństwo) powinna wynikać z uregulowań adekwatnych do rozwoju gospodarczego i innowacji produktowych i procesowych.

Jeśli chodzi o bezpieczeństwo systemu bankowego, nie warto zastanawiać się nad tym, czy musi on w ogóle wystąpić i czym go można zastąpić. Jedyne problemy to ten, czy konieczny do bezpiecznego funkcjonowania państwa innowacyjny system bankowy nie jest obciążony ryzykiem ograniczenia obrotu towarowego (niewypełnieniem funkcji środka cyrkulacji). Drugi idący w parze problem to ryzyko niewypełniania funkcji akceptowanej przez społeczeństwo reprezentanta wartości oraz powiązane z nim i odnoszące się do dłuższego okresu ryzyko niewypełniania funkcji środka tezauryzacji (skarbu) przez pieniądź. Funkcje pieniądza winny być wykonywane w systemie, który generuje olbrzymi wolumen instrumentów pochodnych, w znacznej części wirtualnych.

Innowacje procesowe i produktowe w bankach (typu bankowość elektroniczna, karty kredytowe i debetowe, łatwość zbadania samemu zdolności kredytowej, wymiana walut, przelewy on-line) wynikają przede wszystkim z dwóch czynników: pierwszym jest dążenie do obniżki kosztów i skrócenia czasu transakcji a drugim jest dostosowanie produktów do potrzeb klientów banków (zarówno osób fizycznych jak i przedsiębiorstw). Tendencja w rozwoju innowacji jest nieunikniona. Tego procesu

nie da się zatrzymać, chociaż może ona generować nieznanne dotychczas rodzaje ryzyka. Dlatego konieczne jest położenie znacznego nacisku na prace mitygujące to ryzyko. . Należy skupić się na tym, jakie procedury i mechanizmy powinny być uruchomione, by system bankowy był bezpieczny i jednocześnie nie utrudniał wzrostu gospodarczego. Tylko banki mogą oferować usługi finansowe tanio, tylko one posiadają wiedzę, która umożliwia zbadanie ryzyka biorców środków, tylko banki mają środki i tylko one umieją zamienić środki krótkookresowe w długookresowe. Jednocześnie zmieniają się w czasie potrzeby klientów banków, co oznacza kreowanie nowych instrumentów, których ryzyko może być trudne do oszacowania, a zatem nie można w sposób jednoznaczny stwierdzić, czy kreacja tych instrumentów zwiększa bezpieczeństwo systemu bankowego, czy wręcz przeciwnie, to bezpieczeństwo jest drastycznie zmniejszane. Oznacza to, że istnienie banków ma swą przyczynę w niedoskonałości rynku i nierównym dostępie do informacji. Wykonawca czy dostawca usług nie zna odbiorcy swoich towarów czy usług. Musi mieć jedynie pewność, że środki za wykonane usługi czy dostarczone towary zostaną mu przekazane. Coraz częściej podmioty gospodarcze takie produkty jak: polecenie przelewu, inkaso dokumentowe czy akredytywa traktują jako instrumenty archaiczne.

O bezpieczeństwie systemu możemy mówić wówczas, gdy wraz z rozwojem instrumentów finansowych zapewnione są jednocześnie:

- niezakłócone rozliczanie płatności,
- dostępność środków na duże projekty,
- finansowanie długookresowe,
- brak znaczącego wzrostu kosztu kapitału, jako efekt wyłącznie imperfekcji rynku finansowego (np. jako efekt braku zaufania pomiędzy bankami).

Działalność bankowa obarczona jest ryzykiem, co oznacza, że immanentną jej cechą jest akceptacja ryzyka, szacowanie go i zarządzanie nim w taki sposób, by nie były zagrożone wymienione warunki bezpieczeństwa. Ważne przy tym są potrzeby gospodarcze i niskie koszty świadczenia usług. Niski koszt świadczenia usług bankowych, a w efekcie niski koszt kapitału finansującego projekty, jest efektem konkurencji pomiędzy bankami, ale również, a może przede wszystkim, kreacji nowych produktów bankowych, w lepszym stopniu odpowiadających specyfice rozwoju gospodarczego. Możemy zatem, mówiąc o bezpieczeństwie, myśleć jednocześnie o zaufaniu klientów (dostawców lokat) oraz dobrze funkcjonującym systemie bankowym, który potrafi zebrać środki, ocenić

ryzyko i dostarczyć kapitał na finansowanie projektów kredytobiorców, a w dodatku robi to przy niskim koszcie dzięki innowacyjnym produktom i procesom bankowym.

Oczywiście w działalności bankowej istnieje wiele rodzajów ryzyka. Obok ryzyka operacyjnego, które w banku rozbite jest na wiele elementów, występują w działalności bankowej jako zasadnicze rodzaje ryzyka:

1. ryzyko kredytowe,
2. ryzyko rynkowe,
3. ryzyko stóp procentowych,
4. ryzyko kursów walutowych.

Obok nich występuje wiele innych rodzajów ryzyka. Bank musi być ich świadom i nimi zarządzać w taki sposób, by niezagrożone było bezpieczeństwo instytucji, a dzięki temu bezpieczeństwo wkładów ludności. Narażenie na ryzyko jest oczywiście powodem obaw o bezpieczeństwo całego systemu, który od momentu, gdy banki mogły emitować więcej środków, niż przyjęły kruszcu, oznaczał obawę o zachowanie bezpieczeństwa systemu. Oczywiście świadomość ryzyka w banku nie jest wystarczającą, gdy chodzi o bezpieczeństwo całego systemu bankowego. Konieczne jest stosowanie adekwatnego nadzoru i kontroli przez organy do tego zobowiązane. Zatem rozwojowi systemu i bazy produktowej banków musi towarzyszyć wyprzedzający te zmiany zmieniający się system nadzoru. System nadzoru nie może ograniczać rozwoju produktów wynikających z potrzeb klientów banków. Jednocześnie musi dbać o bezpieczeństwo systemu bankowego.

Poziom ryzyka jest funkcją wykorzystywanych instrumentów bankowych. Tradycyjna działalność bankowa jest stosunkowo bezpieczna i łatwo kontrolowana, a ryzyko mitygowane i dodatkowo zabezpieczone, rezerwy środków własnych stosunkowo łatwo wyliczalne i ustanawiane. Znacznie gorsza sytuacja występuje w przypadku kreacji nowych instrumentów, a zwłaszcza wówczas, gdy ich wolumen jest znaczący dla całej gospodarki kraju czy nawet świata. Dlatego – mając wszystkie wymienione powody na względzie – chcąc zapobiec utracie bezpieczeństwa systemu, konieczne jest stosowanie przez nadzór takich instrumentów, które nie będą hamować rozwoju systemu bankowego i gospodarczego, ale jednocześnie to bezpieczeństwo zapewnią.

Bankowy Fundusz Gwarancyjny definiuje – na potrzeby udzielania bankom pomocy finansowej – stan niebezpieczeństwa niewypłacalności finansowej jako sytuację, w której współczynnik wypłacalności osiąga wartość na poziomie niższym od wymogów określonych w prawie

bankowym. Współczynnik ten jest w takim rozumieniu gwarantem bezpieczeństwa, ale przy kreacji nowych instrumentów finansowych, zwłaszcza instrumentów pochodnych, właściwy jest nie tylko odpowiedni współczynnik wypłacalności, ale też sposób jego liczenia, uwzględniający ryzyko kreowanych instrumentów pochodnych. Pod pojęciem właściwej konstrukcji nie powinno się rozumieć przyjmowania pełnego ryzyka i w konsekwencji tworzenia pełnych rezerw z aktywów własnych. Wskaźnik może bowiem ograniczać rozwój systemu bankowego i gospodarki poprzez niewypełnianie oczekiwań klientów banku, a z drugiej strony może – zwłaszcza w przypadku załamania koniunktury, być powodem utraty bezpieczeństwa systemu.

Współczynnik wypłacalności jest jedynie wskaźnikiem i oczywiście nie gwarantuje bezpieczeństwa w każdych warunkach, a jeżeli nie uwzględnia ryzyka nowych instrumentów finansowych, może nie odpowiadać mierze bezpieczeństwa systemu bankowego. Źródeł niewypłacalności banków można bowiem szukać zarówno na zewnątrz, jak i wewnątrz banku, i to zarówno w produktach, jak i w procesach. Zewnętrzne to przede wszystkim zmienność otoczenia makroekonomicznego (dekoniunktura), ale także czynniki polityczne i regulacje nadzorcze wprowadzające nieefektywność do banku. Oczywiście nieefektywny bank jest również zagrożeniem bezpieczeństwa, ale nie można wymagać, by każde zaangażowanie powodowało pełne pokrycie wkładem kapitału własnego. Do wewnętrznych czynników zalicza się przede wszystkim złe zarządzanie bankiem, brak efektywności w działaniu, akceptację nadmiernego ryzyka, złe czy nietrafione aktywa, koncentrację aktywów, zbyt małą bazę kapitałową, zbyt niską dochodowość, zbyt szybkie tempo wzrostu, niską płynność i oczywiście oszustwa czy malwersacje.

WSKAŹNIKI ADEKWATNOŚCI KAPITAŁOWEJ BANKÓW A BEZPIECZEŃSTWO SYSTEMU BANKOWEGO

Funkcjonowanie banku, jako instytucji bazującej przede wszystkim na zaufaniu społecznym, wymaga dla bezpieczeństwa kraju gwarancji jego stabilności i wypłacalności. Jak wspomniano, podstawowym kryterium oceny bezpieczeństwa jest adekwatność kapitałowa, oddająca relacje ryzyko–kapitał, a tym samym rozszerzająca dotychczasową ocenę wypłacalności banku, również na sytuacje skrajne.

Po latach kryzysu na rynkach finansowych Komisja Nadzoru Finansowego przygotowała w grudniu 2010 roku uchwałę w sprawie zakresu

i szczegółowych zasad wyznaczania wymogów kapitałowych z tytułu poszczególnych rodzajów ryzyka. Na podstawie tej uchwały i jej późniejszych zmian banki przygotowały swoje zasady wyliczania ekonomicznych i regulacyjnych wymogów kapitałowych oraz bazy kapitałowej, a także zasady monitorowania i raportowania wymogów kapitałowych i bazy kapitałowej. Dotyczyło to również sytuacji krytycznych. Na tej podstawie banki same określają swój kapitał regulacyjny (regulacyjny wymóg kapitałowy), który odpowiada sumie wymogów kapitałowych z tytułu poszczególnych rodzajów ryzyka oraz wymogów kapitałowych z tytułu przekroczenia limitów i naruszenia innych norm określonych w prawie bankowym, wyliczonych zgodnie z uchwałami KNF.

Kalkulacja regulacyjnych wymogów kapitałowych odbywa się, zgodnie z zapisami wspomnianej uchwały KNF, w rozbiciu na:

- a. ryzyko kredytowe;
- b. ryzyko rynkowe;
- c. ryzyko rozliczenia i dostawy;
- d. ryzyko operacyjne;
- e. przekroczenie limitów koncentracji zaangażowań i limitu dużych zaangażowań.

Łączny wymóg kapitałowy na ryzyko kredytowe stanowi sumę wymogów poszczególnych elementów. Niektóre banki, kierując się wewnętrznymi wymogami – zwykle ostrzejszymi – wyznaczają swój kapitał ekonomiczny niezbędny do pokrycia wszystkich ryzyk. Kapitał ten jest podstawą do wyliczania efektywności zarządzania kapitałami. Oczywiście wymogi wynikające z uchwały KNF stanowią podstawę do planowania kapitału banku. W nim występują prognozy miar adekwatności kapitałowej, miar efektywności, ale obejmuje również na przykład politykę dywidend.

Regulacyjny wymóg kapitałowy na ryzyko kredytowe (RECAP) planowany jest z uwzględnieniem formuły:

$$\text{RECAP} = 8\% * \text{READ} * \text{RW}$$

gdzie: wartość READ dla ekspozycji kredytowych (regulacyjna wartość ekspozycji kredytowej w momencie niewykonania zobowiązania) planowana jest na podstawie wielkości wolumenów kredytowych prognozowanych przez linie biznesowe, a wartość RW (waga ryzyka) prognozowana jest na podstawie analizy danych historycznych dla tych linii.

Spełnianie wymogów kapitałowych może być analizowane przez wykonywanie testów. Testy te są również wykonywane przez nadzór.

O spełnianiu wymogów kapitałowych, bądź ich niespełnianiu przez niektóre banki, można dowiedzieć się z komunikatów nadzorcy. W jednym z wywiadów dla prasy Andrzej Reich, dyrektor departamentu z KNF, podał (wywiad opublikowany w styczniu 2014, analizujący stan bezpieczeństwa w końcu 2013 roku) następujące informacje: „trzy polskie banki nie spełniają wymaganego współczynnika wypłacalności na poziomie 12 proc., jeden zaś ma problem z drugim ważnym kryterium kapitałowym – współczynnikiem Tier 1, który nie powinien być niższy niż 9 proc. Choć polski sektor bankowy jest bezpieczny, to jego stopień wypłacalności jest nieco niższy od unijnej średniej. Obecnie podane współczynniki (raport o bankach w KNF w styczniu 2014) dla sektora bankowego z oddziałami zagranicznymi kształtują się na wysokości 15,46 i 13,93, zatem grubo przekraczają minima KNF. Krajowe banki komercyjne wraz oddziałami zagranicznymi mają ciut wyższe współczynniki, natomiast działające banki spółdzielcze – nieco niższe, odpowiednio 14,14 i 13,21”.

Testy bezpieczeństwa (stresstesty) banków europejskich wykonywane były ostatnio w trzecim kwartale 2014 roku. Wszystkie polskie banki przeszły te testy pozytywnie, z tym, że dwa z nich na początku 2014 roku miały zbyt niskie wskaźniki, ale w ciągu roku nastąpiło uzupełnienie kapitałów i w momencie przeprowadzenia testów wskaźniki dla wszystkich banków spełniały wymagania regulatora. W przypadku gdyby którykolwiek z banków nie miał wskaźników na wystarczająco wysokim poziomie, miałby do wyboru bądź dofinansowanie, bądź zmniejszenie zaangażowań obciążonych ryzykiem. Takie testy dają zatem gwarancję bezpieczeństwa systemu bankowego, ale pod warunkiem, że obejmują one aktualny rozwój produktów i procesów bankowych.

Oczywiście niskie wskaźniki adekwatności kapitałowej nie oznaczają automatycznych kłopotów. W wolumenie kredytowym systemu bankowego w Polsce kredyty nieregularne stanowią obecnie około 8,5%. Przed dziesięciu laty, gdy nie badano wskaźników w podobny sposób (nie robiono stresstestów), wskaźnik wolumenu nieregularnych kredytów wynosił w Polsce dwukrotność obecnego poziomu, a mimo to nie upadł żaden bank, ani nie wystąpiło takie zagrożenie.

Prowadzone przez Europejski Bank Centralny stresstesty w drugiej połowie 2014 roku pokazały, że część banków europejskich nie oczyściła swych zaangażowań po kryzysie i nie była w stanie zaprezentować wskaźników adekwatności kapitałowej na wymaganym przez EBC poziomie. Dopiero po ogłoszeniu wyników zostały one zmuszone do przeglądu aktywów, utworzenia rezerw i pokrycia ich z kapitałów własnych. Opierając

się na tych spostrzeżeniach, można stwierdzić, że wskaźnik dźwigni banków polskich jest znacznie niższy od banków europejskich, a sytuacja sektora polskiego znacznie bezpieczniejsza.

SYSTEM BANKOWY I JEGO BEZPIECZEŃSTWO

System bankowy obejmuje instytucje nadzoru, instytucje bankowe i finansowe oraz normy, które określają ich wzajemne powiązania i stosunki z otoczeniem. Podstawę tego systemu stanowi układ złożony z banku centralnego (banku emisyjnego) i banków komercyjnych. Organy nadzorcze, w tym (w Polsce obecnie) Komisja Nadzoru Finansowego, mają dbać o bezpieczeństwo całego systemu, przy jednoczesnym niezakłóconym działaniu systemu dla gospodarki państwa.

W teorii finansów system bankowy pełni następujące funkcje:

- emisyjną i regulacyjną – pełni ją bank centralny przez emisję i regulację podaży pieniądza,
- depozytowo-kredytową – ujawnia się ona w bankach komercyjnych przez mechanizm tworzenia depozytów i transformacji ich w kredyty,
- rozliczeniową – banki za pośrednictwem systemu KIR dokonują rozliczeń pieniężnych (obciążają jedno konto i uznają inne, również w innych bankach),
- alokacyjną – umożliwia przepływ środków finansowych z mniej do bardziej efektywnych dziedzin gospodarki i podmiotów gospodarczych,
- finansowo-doradczą – bank przez służby doradcze zabezpiecza interesy swoich klientów,
- stymulacyjną – bank jako dawca kapitału wpływa na rozwój przedsiębiorczości.

Wypełnianie tych funkcji powinno przebiegać w sposób niezakłócony, niezależnie od fazy cyklu koniunkturalnego w gospodarce. Zatem struktura i procedury systemu bankowego powinny mieć na celu niezakłócony przebieg wszystkich czynności i procesów, a jednocześnie gwarantować powstawanie właściwych instrumentów finansowych dla gospodarki i ich rozwój.

System bankowy na świecie można podzielić na dwa modele:

1. Model anglosaski – który opiera się na rynkach finansowych, będących głównym źródłem pozyskiwania środków pieniężnych przeznaczanych następnie na rozwój podmiotów gospodarczych. W modelu tym podstawowe znaczenie mają banki inwestycyjne z zadaniami wykraczającymi poza tradycyjną działalność depozytową.

Rola banków komercyjnych sprowadza się natomiast do bieżącej obsługi operacyjnej podmiotów gospodarczych.

2. Model niemiecko-japoński – zakładający, że system bankowy pełni główną funkcję w sektorze finansowym. W systemie tym główną rolę odgrywają banki uniwersalne, dokonujące wszystkich rodzajów operacji bankowych.

Oczywiście system bankowy w Polsce odpowiada drugiemu z podanych modeli. W tym modelu (na przykładzie Polski) elementami nadzorczymi i kontrolnymi (zatem odpowiadającymi za bezpieczeństwo systemu) są: Narodowy Bank Polski, Komisja Nadzoru Finansowego oraz Bankowy Fundusz Gwarancyjny. Instytucje te wyznaczają reguły i granice dla banków komercyjnych (i banków spółdzielczych). Za bezpieczeństwo odpowiada przede wszystkim NBP i KNF, ale z punktu widzenia depozytariuszy bezpieczeństwo gwarantuje BFG, która ma za zadanie wesprzeć instytucje finansowe zagrożone upadłością. Oczywiście fundusz, którym dysponuje BFG, jest tworzony z opłat wnoszonych przez banki objęte systemem gwarantowania i jest funkcją przyjętego (wniesionego do systemu) ryzyka. Fundusz w pełni gwarantuje wkłady do 100 tysięcy euro. Ten wysoki poziom został wprowadzony w celu wsparcia zaufania do systemu bankowego w latach kryzysu na światowych rynkach finansowych (w 2010 roku). Poprzednio w całości gwarantowane były jedynie wkłady do 1000 euro. Do kwoty 22 500 euro gwarantowano 90% wkładów, a powyżej 22500 euro gwarancja była zerowa.

PRZYKŁADY WSPÓŁCZESNYCH ZAKŁÓCEŃ W BEZPIECZEŃSTWIE SYSTEMU BANKOWEGO

Zmiana poziomu depozytów gwarantowanych w polskim systemie bankowym jest wynikiem zachwiania zaufania do systemu bankowego, wynikającego z upadłości banków zagranicznych i nagłaśniania tej sytuacji w Polsce. Chociaż żaden z polskich banków nie wymagał dofinansowania w latach kryzysu 2007–2010, niektóre z banków działających w Polsce przed latami kryzysu (na przykład Fortis, AIG) zniknęły z polskiego rynku. Oczywiście nastąpiło to bez najmniejszego uszczerbku dla wkładów klientów.

Polski sektor bankowy nie odczuł kryzysu w takim stopniu, jak w strefie dolara czy euro, ale w konsekwencji kryzysu z naszego rynku zniknęły niektóre banki. Część z banków zaczęła mieć problemy z pozyskaniem środków na rynku międzybankowym, wskaźnik WIBOR miał bardziej

orientacyjne znaczenie, niż stanowił cenę pieniądza na rynku międzybankowym. Banki nie miały do siebie wzajemnie zaufania – nie wiedząc, czy partner ma toksyczne aktywa, ograniczały przepływ środków. Dla niektórych z nich oznaczało to zmniejszenie płynności i brak pieniądza na kredyty (zarówno w złotych, jak i euro). Konieczna była ingerencja banku centralnego w celu poprawy płynności na rynku międzybankowym. Dopiero lata 2011 i 2012 były latami, w których problemy z płynnością minęły, zwroty z aktywów poprawiły się, liczba banków nierentownych zmniejszyła się. Wzrastały wolumeny zaangażowań i jednocześnie zmniejszyły się obciążenia aktywów odpisami z tytułu utraty wartości kredytów. Banki przystąpiły do restrukturyzacji zaangażowań, zmniejszając zwłaszcza wolumen instrumentów pochodnych.

Nie można zatem stwierdzić, że kryzys w strefie dolara i euro nie wpłynął na bezpieczeństwo polskiego systemu bankowego. Występują powiązania pomiędzy systemem bankowym w strefie dolara czy euro a polskim systemem. Dominującym systemem jest oczywiście struktura właścicielska, która powodowała, że na kłopoty w innych krajach konieczne było sprzedanie aktywów w Polsce. Można sobie postawić pytanie, jaki wpływ na bezpieczeństwo systemu bankowego w Polsce ma struktura własności banków – pozostawimy je w tym opracowaniu bez odpowiedzi. Jednak łatwo zauważyć, że wprowadzane zmiany w systemie bankowym strefy euro (przez EBC) są reakcją na miniony kryzys. System bankowy w Polsce stara się dostosować do wprowadzanych zmian, co powinno poprawić bezpieczeństwo do czasu, gdy będziemy poza strefą euro.

W bezpieczeństwo polskiego systemu bankowego zaangażowane jest również Ministerstwo Finansów. Zatem trzy instytucje: Ministerstwo Finansów, Narodowy Bank Polski i Komisja Nadzoru Finansowego, tworzą Komitet Stabilności Finansowej (KSF), który ma m.in. koordynować sytuację w przypadku kryzysu na polskim rynku finansowym. Rola ministerstwa jest znacząca, gdyż tylko ono ma inicjatywę ustawodawczą, a dodatkowo mogłoby – wzorem doświadczeń minionych lat w strefie euro – dofinansować banki znaczącymi kwotami w przypadku poważnych trudności o charakterze systemowym.

Oczywiście zagrożenie dla bezpieczeństwa systemu nie musi mieć przyczyny w globalnym kryzysie na rynkach finansowych. W 2014 roku bardzo niestabilna sytuacja w systemie bankowym wystąpiła np. w Bułgarii. Wystarczyła informacja o niebezpiecznych transakcjach udziałowców jednego z banków (czwarty pod względem sumy aktywów w Bułgarii).

Bank ten, mający portfel zaangażowań na poziomie 3 miliardów euro, stał się bankiem niebezpiecznym w oczach depozytariuszy. Ruszyli oni po swe wkłady, co przypominało run na bank sprzed stu lat. Bank utracił zaufanie innych instytucji finansowych i nie był w stanie pożyczać pieniędzy na rynku międzybankowym. Na ratunek ruszył bank centralny, który po nieudanych próbach nakłonienia dotychczasowych akcjonariuszy do dokapitalizowania banku przejął kontrolę nad bankiem komercyjnym. Bank centralny poinformował o konieczności dokapitalizowania, a kwota niezbędnej pomocy miała być znana po oszacowaniu jakości aktywów przez niezależnego audytora. Takie informacje nie uspokoiły Bułgarów i nastąpił kolejny run na bank, tym razem trzeci pod względem wartości aktywów banku. W ciągu jednego dnia depozytariusze wycofali z rachunków równowartość ponad pół miliarda dolarów. Bank centralny informował o „bezprecedensowym przestępczym ataku” na system finansowy, który mógł doprowadzić do destabilizacji bułgarskiego państwa. Aresztowano pięć osób, które w Internecie napisały o niestabilności systemu bankowego w Bułgarii. W konsekwencji w połowie czerwca 2014 roku agencja Standard and Poor’s obniżyła rating Bułgarii do BBB-.

Przyczyną w opisanym powyżej przypadku – jak się wydaje – był brak właściwych instrumentów gwarantujących bezpieczeństwo systemu. Bank, ze względu na szybki wzrost akcji kredytowej i koncentrację pożyczek w ocenianych jako ryzykowne branżach, stał się przedmiotem ataku, ale bezpieczny system powinien uniemożliwić takie działania banku znacznie wcześniej. Nadzór bankowy wydał komunikat o tym, że problemy dotyczą jednego banku, a reszta systemu bankowego jest bezpieczna. Opinię podobną – uspokajającą – wydał Międzynarodowy Fundusz Walutowy, a EBC zgodził się na uruchomienie specjalnej linii kredytowej o wartości 3,2 mld dolarów. Run na banki został zatrzymany. W Bułgarii nie występuje instytucja podobna do BFG, co oznacza, że wkłady do 100 tys. euro w likwidowanym banku ma wziąć na siebie bank centralny.

Problemy z toksycznymi aktywami z lat kryzysu wystąpiły również w krajach strefy euro. W Portugalii w 2013 roku oceniono, że jakość aktywów dużego banku jest tak niska, że aktywa banku są wycenione znacznie powyżej realnej wartości. W połowie 2014 roku bank ten nie był w stanie wykupić na czas własnych obligacji. Wierzytiele obejmowali akcje, ratując bank. Mimo to problemy banku i niestabilna sytuacja w systemie bankowym w Portugalii występują dalej.

O podobnej sytuacji ze złymi aktywami informował austriacki Erste Bank. Rezerwy zostały znacznie zwiększone, ale dzięki wysokim

kapitałom własnym nie wystąpiły większe problemy w systemie bankowym tego kraju.

OCENA BEZPIECZEŃSTWA POLSKIEGO SYSTEMU BANKOWEGO

Polski sektor bankowy nie był bezpośrednio włączony w toksyczne aktywa emitowane w początku XXI w., które spowodowały kryzys. Pod względem bezpieczeństwa wypada bardzo dobrze na tle Europy czy USA. Polskie banki prowadziły stosunkowo konserwatywną politykę w zakresie przeznaczania środków. Nie brały udziału w nabywaniu obligacji subprime zabezpieczonych kredytami na nieruchomościach. W pewnym zakresie – na skutek występującej jednoznacznej długotrwałej tendencji na rynku walut (kilkuletnie umacnianie się złotego) – banki były zaangażowane na rynku derywatów (szczególnie opcji), co w poprzednich latach nie było pod specjalnym nadzorem KNF. Po latach kryzysu nastąpiło znaczne przegrupowanie aktywów, a występujące zaangażowania związane z instrumentami pochodnymi zostały zmienione na kredyty. Poprawiło to stan aktywów banków. Mimo dość zanczącej skali tych instrumentów dokonano restrukturyzacji, dzięki czemu sytuacja systemu bankowego w Polsce jest bardzo stabilna i bezpieczna.

Organ nadzoru prowadzi regularne stresstesty, które wykazują adekwatność kapitałową. Banki wprowadzają regularnie innowacje zarówno procesowe, jak i produktowe, spełniając w nich wymagania KNF. Można zatem stwierdzić, że z jednej strony niewielka obecnie skala zaangażowań w instrumentach pochodnych i czas, który upłynął od lat kryzysu na rynkach finansowych, pozwoliły na uzdrowienie aktywów banków. Brak zaangażowania w instrumenty toksyczne daje w efekcie stabilną i bezpieczną sytuację systemu. Ważne, by analizy wyprzedzające pozwoliły na wdrażanie innowacji i jednocześnie gwarantowały bezpieczeństwo systemu w przyszłości. Współczynnik wypłacalności (stosunek funduszy własnych do sumy aktywów) systematycznie wzrasta i średnio wynosił w końcu 2014 roku 15,4%. Dla większość banków współczynnik ten jest powyżej 12%, podczas gdy minimalny wymagany poziom wynosi 8%.

PODSUMOWANIE

W artykule zostały przedstawione uwarunkowania rozwoju rynku finansowego, w tym przede wszystkim zmiana jego struktury. Zmiany polegają na przejściu do powstania nowych elementów rynku finansowego

i kreowaniu nowych instrumentów finansowych. W ten sposób powstał rynek instrumentów pochodnych. Jest on konsekwencją wyzwań gospodarki i konieczności dostosowania oferty produktowej przez banki. W konsekwencji powstają instrumenty zawierające zwykle wyższy poziom ryzyka. Dlatego też konieczne jest takie sterowanie rynkiem, by z jednej strony nie ograniczać potrzeb gospodarczych, a z drugiej by nie zagrażały one (głównie ze względu na wolumen) bezpieczeństwu systemu bankowego. Pokazane analizy poparte przywołaniem stresstestów wskazują, że polski system bankowy zachowuje wysoki poziom bezpieczeństwa.

REFERENCES

- Capiga M., Gradoń W., Szustak G., 2011, *Adekwatność kapitałowa w ocenie bezpieczeństwa banku*, CeDeWu, Warszawa.
- European Commission, 2011a, *Commission Staff working paper – impact assessment, Accompanying the document Regulation of the European Parliament and the Council on prudential requirements for the credit institutions and investment firms*, European Commission, 2011, Brussels.
- European Commission, 2011b, Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie warunków podejmowania i prowadzenia działalności przez instytucje kredytowe oraz nadzoru ostrożnościowego nad instytucjami kredytowymi i firmami inwestycyjnymi i zmieniająca dyrektywę 2002/87/WE Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie dodatkowego nadzoru nad instytucjami kredytowymi, zakładami ubezpieczeń oraz przedsiębiorstwami inwestycyjnymi konglomeratu finansowego, Komisja Europejska, 2011, Bruksela.
- Ferszt-Piłat K. *Zaufanie jako fundament bezpieczeństwa we współczesnym społeczeństwie*, Journal of Modern Science, 3/12/2012, s. 109–124.
- Jakubiak A., 2012, *Wpływ Bazylei III i innych nowych regulacji unijnych i polskich na politykę kredytową i sytuację instytucjonalną sektora bankowego w Polsce*, Warszawa.
- Kasiewicz S., Kurkliński L., 2012, *Szok regulacyjny a konkurencyjności rozwój sektora bankowego*, Warszawski Instytut Bankowości, Warszawa.
- Majer P. 2012, *Istota i zakres bezpieczeństwa społecznego na początku XXI wieku*, Journal of Modern Science, 1/12/2012, s. 239–251.
- Marcinkowska M., 2009, *Standardy kapitałowe banków*, Regan Press.
- Schoenmaker D., Siegmann A., 2013, *Winners of a European banking union*, <http://www.voxeu.org>.

- Sokół J., 2012, *Skuteczność stress-testów jako narzędzia pomiaru ryzyka*, Prace i Materiały Instytutu Handlu Zagranicznego Uniwersytetu Gdańskiego nr 31, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk.
- Szejniuk A. 2012, *Kontrola instrumentów bezpieczeństwa*, Journal of Modern Science, 2/12/2012, s. 121–144.
- Szpringer Z., 2013, *Unia bankowa*, Infos, nr 8, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa.
- Wawrzyszyn A. 2012, *Bezpieczeństwo i ewolucja jego pojmowania*, Journal of Modern Science, 4/12/2012, s. 139–159.